

INDONEZJA ZAMIERZA MIEĆ WŁASNY DRON MALE

Już w 2024 r. Indonezja ma stać się państwem dysponującym własnym, krajowym wojskowym bezzałogowym statkiem powietrznym klasy MALE, o nazwie własnej PUNA Elang Hitam. W tym tygodniu, w Bandungu, a więc mieście w prowincji Jawa Zachodnia, miano po raz pierwszy pokazać nową konstrukcję. Za rozwój nowej maszyny odpowiada indonezyjskie przedsiębiorstwo z branży lotniczej PT Dirgantara Indonesia (PTDI) oraz Agencja ds. Oceny i Wdrażania Technologii BPPT, stanowiące kluczowy element narodowego konsorcjum struktur państwowych, wojskowych i przemysłowych.

Nowy indonezyjski dron/PUNA MALE Elang Hitam jest rozwijany pod auspicjami indonezyjskiego ministerstwa obrony, w ramach konsorcjum w skład którego wchodzi, oprócz wspomnianego PT Dirgantara Indonesia (PTDI), również BPPT, ITB oraz PT LEN Industry. Jak podają media indonezyjskie, do wspomnianego konsorcjum ma dołączyć w kolejnym roku również indonezyjski Państwowy Instytut Aeronautyki i Kosmosu. Oczywiście, całe prace konstrukcyjne są ściśle nadzorowane przez ekspertów z tamtejszego ministerstwa obrony oraz sił powietrznych.

Proces badawczo rozwojowy w zakresie konstrukcji własnego, krajowego bsp MALE, w Indonezji został zapoczątkowany w 2015 r. W 2020 r. mają powstać dwie kolejne maszyny PUNA Elang Hitam, które będą służyły do prowadzenia testów w locie oraz testów wytrzymałościowych. Ostateczna certyfikacja nowej maszyny jest planowana przez PTDI na lata 2023/24 (w zależności od źródeł indonezyjskich), przy czym samo wojsko indonezyjskie chce samodzielnie sprawdzić możliwości PUNA MALE Elang Hitam już w 2021 r. Przedstawiciele konsorcjum wypowiedali się wielokrotnie, że ich zdaniem rozwój BSP/PUNA MALE Elang Hitam ma pozwolić na uzyskanie niezależności względem technologii zachodnich, zaś ich punktem odniesienia są obecne osiągnięcia, w zakresie projektowania i budowy nowych BSP, dokonane przez przemysł lotniczy w Turcji.

Czytaj też: [Dronowy wyścig zbrojeń nad Morzem Śródziemnym \[KOMENTARZ\]](#)

Zgodnie z zapowiedziami konstruktorów indonezyjska maszyna ma mierzyć 8,65 metra i być zdolna do podejmowania startów oraz lądowań na krótkich pasach, wskazuje się, że mają to być lądowiska ok. 700 metrowe. BSP ma mieć możliwość operowania na wysokości 20 tys. stóp (6096 m) i osiągać prędkość do 235 km/h. Z innych dostępnych na obecną chwilę danych można wskazać, że indonezyjscy konstruktorzy chcą aby BSP mógł przenosić ładunek do 300 kg i pozostawać w powietrzu w ramach misji 24 do 30 godzin. Wszystkie te dane miał przekazać mediom, zgromadzonym niedawno w Bandungu Elfien Goentoro, prezes PTDI.

Jeśli chodzi o samo wyposażenie, podkreśla się, że nowy BSP ma przenosić zarówno systemy nieletalne, służące w pierwszej kolejności do obserwacji, zwiadu, rozpoznania, szczególnie w kontekście możliwości operowania nad akwenami morskimi w działaniach SAR oraz zwalczania procederu piractwa morskiego. Ma być możliwość także uzbrojenia nowej maszyny bezzałogowej w 70

milimetrowe pociski raketowe produkcji PTDI – tj. indonezyjskie Folding Fin Aerial Rocket (FFAR).

Czytaj też: [Francuskie Reapery uderzyły w Mali](#)

Tamtejsze wojsko dąży do tego, aby rodzime drony stanowiły uzupełnienie zakupionych w Chinach BSP CH-4 (chiński odpowiednik amerykańskiego MQ-9 Reaper) i stanowiły po 2024 r. ostatecznie wyposażenie 2 eskadr sił powietrznych. Przypomnieć należy, że w październiku 2019 r. indonezyjskie siły powietrzne (Tentara Nasional Indonesia - Angkatan Udara TNI-AU) pokazały dwie chińskie maszyny bezzałogowe w trakcie parady wojskowej. Wracając do PUNA Elang Hitam to w Indonezji planuje się, że nowy BSP będzie w stanie być zaoferowany szeregu instytucji państwowych, od wojska po struktury odpowiadające za zwalczanie terroryzmu czy monitorowanie zagrożeń pożarowych.